

Lin 58 cm Marek Augustyniak

Pięknego lina na złoty medal złowił Marek Augustyniak w niedzielę, 30 marca br.: „Ta historia zaczęła się tydzień wcześniej. W tych dniach mieliśmy wraz z rodziną wykupioną wycieczkę zagraniczną, jednak nie było nam dane na nią pojechać. Co zrobić z wolnym tygodniem? Już wiedziałem co... Zacząłem regularnie zanęcać łowisko, które mam do-słownie na wyciągnięcie ręki. To połączone z Wisłą starorzecze, które jest zalewane w okresach, gdy jest ponad dwumetrowy przybór wody.



Moja mieszanka sk?ada?a si? z kukurydzy, grochu, jako lepsz?a u?y?em zwyk?ej zan?ty spo?ywczej ze sklepu, do tego doda?em jeszcze sporo krojonych rosówek, ca?o?? wymiesza?em z ziemi? w proporcji 1 do 1. Po trzech dniach wzi?? pierwszy lin, mierzy? 40 cm. ?owi?em na przy-stawk? ze sp?awikiem, mój sprz?t to teleskop z przelotkami, ?y?ka 0,20 mm bez przyponu i haczyk nr 6, na który zak?ada?em od 5 do 7 czerwonych robaków. W czwartek, pi?tek i w sobot? mia?em po 3 liny, które mierzy?y od 40 do 50 cm.

W niedziel?, 30 marca, nad wod? znalaz?em si? dopiero o 9 rano. Za-rzuci?em jedn? w?dk?, a drug? próbowa?em przebroi? po uszkodzeniu sp?awika. Nawet nie zacz??em jeszcze n?cenia, gdy k?tem oka spostrzeg?em zanurzaj?cy si? sp?awik. W podbieraku wyl?dowa? 50-centymetrowy lin, chwil? pó?niej kolejny. Oko?o godz. 11 przyjecha? kolega Robert, któremu z?o?y?em relacj? z wydarze? na ?owisku. Jakby na potwierdzenie tych s?ów zobaczyli?my kolejny, delikatny odjazd. W chwil? po zaci?ciu wiedzia?em, ?e to b?dzie du?y „prosiaczek”. Ryba walczy?a zaciekle, ko?owrotek gra? najpi?kniejszy? melodi?, kolega czeka? z podbierakiem. Ale lin by? nieust?pliwy, murowa? do dna i nie da-wa? si? od niego oderwa?. Po dziesi?ciu minutach zapasów zobaczyli?my go dos?ownie dwa metry od brzegu. Kiedy kolega ruszy? w jego stron? z podbierakiem, lin znów odjecha? na wod?. To by? jednak jego ostatni zryw. Przykr?ci?em hamulec i po chwili z?oto?uski wyl?dowa? w podbieraku. Z emocji dygota?y mi r?ce i nogi. Miara pokaza?a 58 cm, ale lin nie by? ci??ki, wa?y? tylko 2,74 kg. Po tej walce do ko?ca dnia bra? ju? nie by?o, ale ta ryba i tak by?a ukoronowaniem ca?ego tygodnia przygotowa? i w?dkowania.”

Czekamy na twoje rekordy!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

4 czerwca 2025, 00:16